



Spadną zyski stacji benzynowych

PALIWA | Nowy podatek zmusi część firm do wygaszenia działalności, ogłoszenia upadłości lub przejścia do szarej strefy.

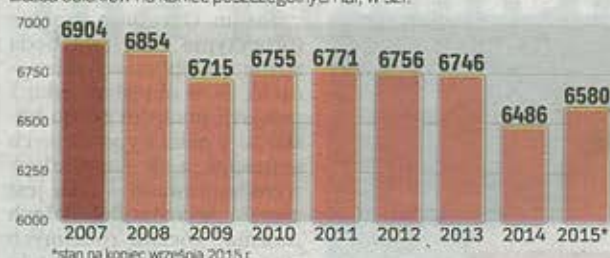
TOMASZ FURMAN

Kondycja finansowa stacji paliw działających w Polsce, po wprowadzeniu podatku od sprzedaży detalicznej, drastycznie się pogorszy – przekonuje Polska Izba Paliw Płynnych. Z jej ostrożnych szacunków wynika, że dotychczas zyskowność (zysk brutto uwzględniający amortyzację) obiektów własnych należących do koncernów, m.in. takich jak PKN Orlen, BP czy Grupa Lotos, wynosiła średnio minimum 137 tys. zł rocznie na pojedynczą stację. Po wprowadzeniu podatku kwota ta zmaleje do 25 tys. zł.

Według szacunków PIPP dużo bardziej pogorszą się wyniki placówek franczyzowych – z plus 49 tys. zł rocznie do minus 18 tys. zł. W efekcie zyskowność całej branży, przy obrotach prognozowanych na poziomie 44,8 mld zł, wyniesie

Stacje paliw w Polsce

Liczba obiektów na koniec poszczególnych lat, w szt.



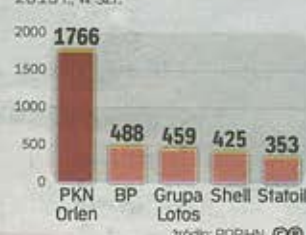
• **PKN ORLEN JEST LIDEREM NA RYNKU SPRZEDAŻY DETALICZNEJ PALIW W POLSCE**

tylko 120 mln zł, zamiast ponad 450 mln zł, gdyby nowa danina nie obowiązywała. Z drugiej strony pojawiają się wpływy do budżetu państwa z tytułu podatku od sprzedaży detalicznej o wartości minimum 330 mln zł. Mniejsza zyskowność stacji będzie jednak oznaczać spadek podatku CIT z 86 mln zł do 27 mln zł. Mocno zmaleje również zatrudnienie, bo z 48,6 tys. do 37,9 tys. osób.

Więcej szarej strefy

Bartosz Graś, partner Kancelarii Prawnej Kijewski Graś i pełnomocnik PIPP, uważa, że planowane wprowadzenie nowego podatku zmusi właścicieli wielu stacji do zamknięcia prowadzonej działalności. – Już dziś część z nich działa na granicy opłacalności. Wprowadzenie nowej daniny będzie oznaczało konieczność wygaszenia

Największe sieci na koniec września 2015 r., w szt.



tej działalności przez niektóre firmy, ogłoszenia upadłości lub, co najgorsze, przejścia do szarej strefy – mówi Graś.

Zauważa, że już dziś duża część uczestników rynku sprzedaży detalicznej paliw działa w szarej strefie i nie płaci podatków, w tym zwłaszcza VAT. To ma negatywne konsekwencje nie tylko dla budżetu państwa, ale i legalnie działających podmiotów. –

• WYSOKIE KOSZTY PROWADZENIA STACJI PALIW

W ostatnich latach liczba stacji paliw płynnych działających w Polsce spadała.

Jednym z głównych powodów była duża aktywność szarej strefy, która eliminowała z rynku uczciwych sprzedawców. Rosły też koszty prowadzenia działalności w branży, m.in. z powodu konieczności dostosowywania obiektów do

większanych wymagań technicznych i przeciwpożarowych. Odwrócenie tendencji spadkowej nastąpiło w ubiegłym roku. Według niektórych specjalistów to efekt coraz skuteczniejszej walki z szarą strefą. Podatek od sprzedaży detalicznej może jednak znowu spowodować spadek liczby stacji paliw w Polsce. ■

Jeśli wzrośnie liczba stacji paliw działających w szarej strefie, to pogorszy się kondycja pozostałych firm z branży, gdyż będą musiały prowadzić nierówną walkę z firmami nieplacącymi podatków. To z kolei spowoduje dalszy spadek wpływów do budżetu państwa – twierdzi Graś.

Zamknięte stacje

Bartosz Graś dodaje, że skutkiem nowego podatku będzie spadek liczby stacji na obszarach, gdzie popyt na paliwa jest stosunkowo mały, np. na terenie gmin wiejskich. Działające tam obiekty ze względu na małe obroty mogą być zamykane lub pracować tylko w dni robocze.

– W efekcie stracą lokalne społeczności, gdyż będą musiały zaopatrywać się w paliwa w większych ośrodkach, a zyskają duże sieci, w tym działa-

jące przy zagranicznych hipermarketach – uważa Graś.

PIPP w niedawnym piśmie do Pawła Szalamachy, ministra finansów, apeluje o wyłączenie paliw z nowego podatku i wycofanie się z obejmowania nim sieci franczyzowych. Wskazuje, że realizacja postulatów wyborczych w znacznie większym stopniu mogłaby zostać zapewniona poprzez eliminację szarej strefy w paliwach, gdzie straty szacowane są nawet na 10 mld zł rocznie.

Resort informuje, że trwa analiza propozycji i uwag zgłoszonych podczas konsultacji. – W czwartek odbędzie się spotkanie Rady Dialogu Społecznego na temat m.in. propozycji podatku z udziałem ministra finansów. Celem jest wypracowanie optymalnych rozwiązań zabezpieczających interesy budżetu państwa oraz przedsiębiorców – twierdzi Wiesław Dróżdź, rzecznik ministra finansów. ☺

REKLAMA

0766670/A/ANDRE

KONKURS

na najlepszych analityków